

Centrum Dialogu „Przełomy” zaprasza

Żydowski Marzec '68 w Szczecinie

W Centrum Dialogu „Przełomy”, filii Muzeum Narodowego na placu Solidarności, w piątek o godz. 17 rozpocznie się wykład prof. Eryka Krasuckiego pt. „Żydowski Marzec '68 w Szczecinie”. W spotkaniu wezmą udział członkowie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, których dotknęły represje wymierzone przeciw ich środowisku w tamtym czasie.

Na sali będą też osoby pamiętające protesty spowodowane antyinteligentką polityką władz, mające miejsce na wyższych uczelniach Szczecina, manifestacje odbywające się na ulicach miasta i wiec pod pomnikiem Adama Mickiewicza. Przy okazji będzie można zobaczyć wystawę TSKŻ pt. „Wyjazdy i powroty”, poświęconą pomarcowej żydowskiej emigracji.

Wydarzenia Marca '68 były pokłosiem konfliktu zbrojnego w czerwcu 1967 roku, wtedy wybuchła wojna izraelsko-arabska („sześciodniowa”). Izrael został potępiony przez Związek Sowiecki oraz państwa satelickie, w tym Polskę. Chcąc zyskać poparcie w polskim społeczeństwie, w sporze opowiadającym się raczej po stronie Palestyńczyków, tzw. aktyw partyjny zaczął rozsiewać pogłoski, że polscy Żydzi odnieśli się entuzjastycznie do wybuchu wojny.

Komunistyczne władze zaczęły organizować w zakładach pracy wiece potępiające Izrael i środowiska mu sprzyjające, a 19 czerw-

ca Władysław Gomułka, podczas VI Kongresu Związków Zawodowych, wygłosił przemówienie i oskarżał polskich Żydów o działanie na szkodę państwa – nazwał ich piątą kolumną. Środowisko żydowskie określono jako „syjonistyczne” i „imperialistyczne”, licząc na obudzenie w społeczeństwie nastrojów antysemitycznych. Ta nagonka stała się przede wszystkim dogodnym narzędziem wykorzystanym w walce wewnątrz aparatu partyjnego. Ze znaczących stanowisk usunięto członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pochodzenia żydowskiego, czystkę przeprowadzono w wojsku, a także w Służbie Bezpieczeństwa i milicji. Z miejsc pracy pozbywano się wszystkich, których podejrzewano o sprzyjanie Izraelowi, pracę utraciło wielu przedstawicieli środowisk inteligentnych: pracowników wyższych uczelni, lekarzy, działaczy kultury.

Drugim nurtem Marca były ataki antyinteligentne. W październiku 1967, podczas przygotowań do obchodów rocznicy rewolucji październikowej, Teatr Narodowy w War-



O szczecińskim Marcu '68 opowie prof. Eryk Krasucki, autor m.in. książki „Historia kręci drejdem”.

Fot. Dariusz GORAJSKI

szawie wystawił „Dziady” Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka. Nowoczesną inscenizację uznano za antysowiecką i nakazano zdjęcie przedstawienia z afiszy. Wywołało to protesty studenckie, brutalnie rozpędzane przez milicję. Liderów manifestacji zatrzymywano, ukarano ich grzywnami.

Prof. Eryk Krasucki to pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Specjalizuje się w historii powojennej Polski i Pomorza Zachodniego, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii społecznych i kulturalnych.

Autor wielu publikacji m.in. „Żydowski Marzec '68 w Szczecinie” (2008), „Historia kręci drejdem. Z dziejów (nie tylko) szczecińskich Żydów” (2018). Za książkę „Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza – biografia polityczna” został wyróżniony przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej nagrodą KLIO (2009), a przez „Miesięcznik Literacki KSIĄŻKI” tytułem książki roku w kategorii „historia” (2010). Był też nominowany do nagród im. Kazimierza Mocarskiego oraz Jerzego Giedroycia. (as)